

Cena egzemplarza zł **3**
Pobieranie w tym opłata jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata miesięczna wynosi zł **60** + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

KURIER POLSKI

Rok II
Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42
Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07
Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12

Wtorek, dnia 20 sierpnia 1946 r.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
Konto PKO „ZRYW” Nr VI-135 PKO „I.K.P.” Nr VI-141
Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy

Nr 224

Regaty o mistrzostwo Polski



Na torze wioślarskim w Brdziejewie odbyły się regaty o mistrzostwo Polski. W regatach startowało 278 zawodników stanowiących 62 załogi z 12 klubów polskich. Liczba ta świadczy o wielkiej szybkości rozwoju powojennego wioślarstwa polskiego, które chce odzyskać dawną pozycję w świecie. — Zdjęcia nasze, zrobione podczas pierwszego dnia regat, przedstawiają od góry: mistrzowską osadę w biegu czwórek pań (BTW), zwycięską załogę w biegu ósemek nowicjuszy (BTW) i osadę AZS Poznań, która wygrała bieg czwórek II klasy. U dołu mistrzynię Polski (BTW — Waszak, Weredycka, Myszkowiak, Polakowska, st. Szymkowiak), mistrz Polski w biegu czwórek bez sternika (BTW — Zawadzki, Dondajewski, Stefaniak, Kapiński). Na ostatnim zdjęciu widzimy szlakowego tej czwórki Zawadzkiego, u którego stóp leży mistrzowski wieniec z liści dębowych z szarfami o barwach narodowych. — Szczegółowe sprawozdanie z regat znajdą Czytelnicy nasi w jutrzejszym „Dodatku Sportowym”.

Bierny opór ludności żydowskiej

Bevin konferuje w Paryżu w sprawie Palestyny

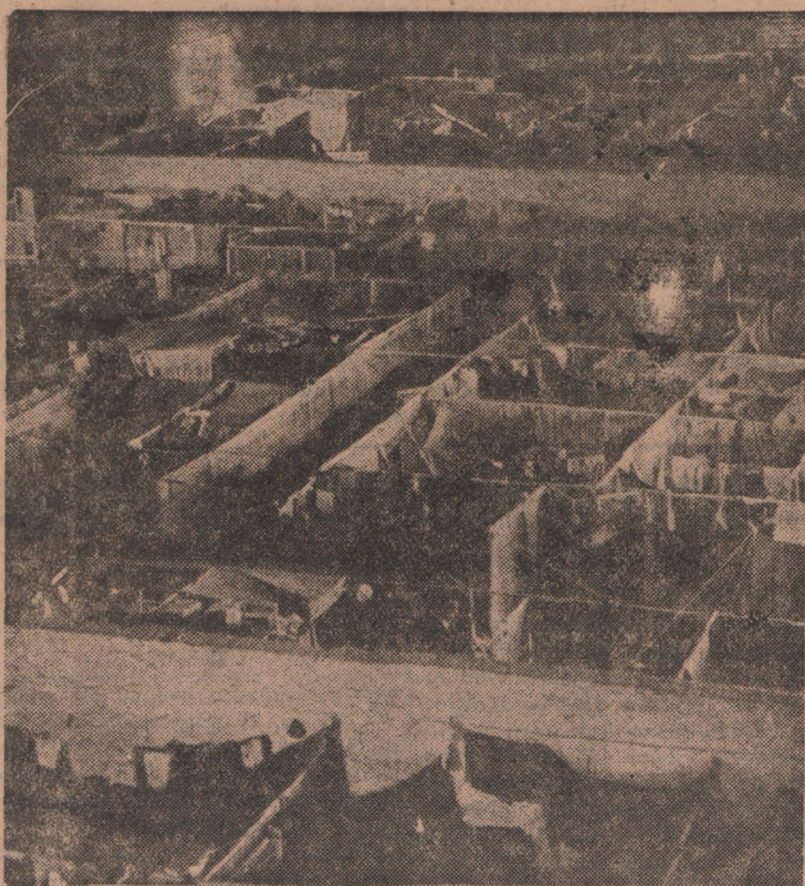
Żydzi otrzymają te same przydziały, co żołnierze

LONDYN (dr). W Haifie nielegalni imigranci żydowscy przechodzą ze statków na 2 transportowce brytyjskie, które na początku tygodnia przewiozły 1300 Żydów na wyspę Cypr. Ludność żydowska w Haifie zastosowała bierny opór. Na skutek nawoływań tajnej radiostacji żydowskiej zebrał się na ulicach Haify 10-tysięczny tłum na znak protestu przeciwko przymusowemu transportowi imigrantów na Cypr. Wojsko brytyjskie miało nakaz nie używania przemocy. Nie doszło do żadnych starć.

Nielegalni imigranci, przymusowo transportowani na Cypr, zostają tam rozdzielani na 6 grup wg. przynależności narodowej i stosunków rodzinnych. Pożywienie otrzymują takie same, co żołnierze brytyjscy, przy czym dzieci dostają specjalne przydziały. W obozie wniesiono synagogę. Gubernator wyspy wydał apel do Żydów z zapewnieniem, że władzom wojskowym zależy na tym, by czuli się oni jak najlepiej.

PARYŻ (dr). Bevin odbył w Paryżu rozmowę na temat Palestyny z Byrnesem i ministrem kolonii Hallamem, jak również z 3 rabinami, przedstawicielami Agencji Żydowskiej. Nie wydano w tej sprawie żadnego komunikatu.

WASZYNGTON (dr). Na konferencji prasowej w Waszyngtonie oświadczył pełniący funkcję sekretarza stanu, Huttcheson, że władze brytyjskie zachowują się poprawnie wobec imigrantów żydowskich.



Oboz zatrzymanych emigrantów żydowskich we Włoszech. Budynek uśpianego studia filmu włoskiego zamieniony na tymczasowy oboz dla Żydów, którzy uciekają do Palestyny.

Święto Lotnictwa w ZSRR

MOSKWA (PAP-dr). Związek Radziecki obchodził w dniu wczorajszym swe tradycyjne Święto Lotnictwa.

Pierwsza Izba Rzemieślnicza na Ziemiach Zachodnich

OSTRODA (PAP-dr). Otworzono tu pierwszą na Ziemiach Zachodnich Izbę Rzemieślniczą.

Śnieg spadł w Kanadzie

Wielkie szkody w zasiewach

LONDYN (PAP-dr). W Kanadzie spadł pierwszy śnieg. Jest to objaw dotychczas niespotykany. Śnieg wyrządził wielkie szkody w zasiewach. Straty oblicza się na 30 milionów buszli pszenicy.

Osiągnęli całkowite porozumienie

NOWY JORK (dr). Z Berlina komunikują, iż doszło do całkowitego porozumienia między władzami brytyjskimi a amerykańskimi w sprawie połączenia gospodarczego Niemiec,

Stanowisko Ameryki i Anglii

w sprawie rewizji Konwencji w Montreux

USA nie ma interesu w rewizji Konwencji — Anglia nie będzie czyniła prawnych zastrzeżeń w sprawie zmian

NOWY JORK (dr). Pełniący podniebność Byrnesa obowiązki sekretarza stanu, min. Huttcheson podał do wiadomości, iż Ameryka nie posiada żadnego interesu w tym, by zmienić cośkolwiek w Konwencji w Montreux.

Rząd Wielkiej Brytanii studiuje planowane przez Związek Radziecki zmiany Konwencji w Montreux. Wiel-

ka Brytania nie będzie czyniła prawnych zastrzeżeń w sprawie zmian, uważa przy tym, że w przeprowadzaniu zmian nie powinni brać udziału tacy sygnetariusze konwencji, którzy współpracowali z Niemcami, jak Bułgaria, Rumunia i Japonia, zaś w miejsce ich, wobec zmienionych warunków powinny wejść Stany Zjednoczone.

Komisja ONZ przybyła do Warszawy

Zapozna się ona ze zniszczeniami wojennymi w Polsce

WARSZAWA (PAP-dr). Przybyła do Warszawy komisja ONZ dla spraw odbudowy zniszczonych krajów przyjechała do Warszawy, który zapoznał

delegatów z obecną sytuacją ekonomiczną w Polsce. Popołudniu delegaci przyjęci zostali przez Prezydenta i Premiera RP, po czym udali się na zwiedzenie Warszawy.

Tajemnica wojny gazowej w Chinach

Puszki z niemieckim gazem w świątyni buddyjskiej

Kto dostarczał Japończykom gazów trujących?

NOWY JORK (ZAP). Z Szanghaju donoszą, że — jak informują miejscowe pisma — w rejonie wschodnim prowincji Szan-Si znaleziono ukryte w świątyni buddyjskiej puszki błaznane z napisami niemie-

kimi. Po zbadaniu okazało się, że puszki te zawierają gaz trujący, podobny do głośnego „cyklonu”. Przypuszcza się, że Japończycy używali gazów tego typu podczas wojny, nie ustalono jednak jeszcze w jakich o-

kolicznościach się to stało. Należy jednak przypomnieć, że w czasie mionowej wojny Chińczycy parokrotnie oskarżali Japończyków o stosowanie na niektórych odcinkach frontu gazów trujących. Okazuje się, że widocznie i w tym wypadku Niemcy nie byli bez winy.

Imigracja do Ameryki

NOWY JORK (dr). W ciągu ostatnich 8 miesięcy przybyło do Ameryki 3400 osiedleńców, z czego 2400 Żydów. Jest to część z ilości 13.000 przeznaczonych na wjazd do Ameryki imigrantów.

NOWY JORK (dr). Z Waszyngtonu donoszą, iż Truman przedstawił Kongresowi projekt wpuszczenia do Ameryki 50.000 uchodźców żydowskich.

Brak magazynów zbożowych w Polsce

WARSZAWA (PAP-dr). W związku z zbiorem zboża, zauważyć się daje wielki brak magazynów. Celem polepszenia sieci magazynów zbożowych, rząd wyznaczył kwotę 97 milionów złotych, udzielonych „Spółem” na przeprowadzenie planu.

Likwidacja band „wilkołaków” koło Bytomia

WARSZAWA (PAP-dr). W akcji likwidacji band „wilkołaków” na terenie Polski aresztowano w Bobrku koło Bytomia dalszych 7 osób, uczęszczających na tajne zebrania i kolportujących ulotki, oraz szerzących w okolicy referendum propagandy za głosowaniem 3 razy nie. Zasoby pieniężne członkowie organizacji „wilkołaków” pobierali od Arnolda Knolla herszta bandy.

Płoną meczety i dobytek mahometan

Krwawa rewolta w Kalkucie przybiera na sile

Regularne walki 400 tysięcznego tłumu z wojskiem 250 zabitych i 1600 rannych

LONDYN (dr). Rozruchy w Kalkucie przybierają na sile, zamieniając się w regularne walki uliczne, w których bierze udział 400-tysięczny tłum, używający drągów żelaznych, noży i broni palnej.

Ponieważ policja brytyjska nie była w stanie przywrócić porządku, wezwać musiano na pomoc wojsko brytyjskie, które zrobiło użytek z broni palnej. Dotychczas w Kalkucie jest 250 zabitych i 1600 rannych.

W płomieniach stoją meczety i nieruchomości mahometan. Przywódcy partii kongresowej i muzułmańskiej potępiają zajścia, nawołując do porządku i spokoju.

Kalkuta jest jedynym miastem, w którym dzień akcji bezpośredniej zamienił się w rewoltę. W innych miastach indyjskich, również w Bengalu, panuje spokój.

Kiedy powstanie nowy rząd w Indiach?

LONDYN (FA). W New Delhi trwają rozmowy wicekróla z przewodniczącym hinduskiej partii kongresowej. W Indiach panuje przekonanie, że nowy rząd powstanie jeszcze na początku bieżącego tygodnia.



Wicekról ma wawell

Co piszą inni?

RZECZPOSPOLITA

Omawiając ostatnie wydarzenia w Palestynie „Rzeczpospolita” konstatuje paradoksalne ustosunkowanie się brytyjskiej Partii Pracy do zagadnienia palestyńskiego:

„Jeśli chodzi o punkt widzenia stojącej obecnie przy władzy brytyjskiej Partii Pracy, to sądząc po rezolucjach powziętych na jej konferencjach popiera ona stanowisko żydowskie w sprawie wolnej imigracji do Palestyny, której naturalną konsekwencją byłoby powstanie państwa żydowskiego. Jeśli zaś chodzi o punkt widzenia rządu brytyjskiego, a szczególnie brytyjskiego sztabu generalnego, to nie jest on ani prożydowski, ani proarabski. Jest to punkt widzenia obrony interesów imperium brytyjskiego lub, jeżeli ktoś woli, dobitniej — imperializmu brytyjskiego.

Jest to bez wątpienia paradoks polityczny, jeżeli rząd angielski realizuje w stosunku do Palestyny nie program swej partii, ale program „Białej Księgi” konserwatywnego rządu Chamberlaina.

Ale czy dzieje się tak tylko w stosunku do Palestyny?”

POLSKA

W związku z przejęciem przez polską administrację rzeki Odry pisze „Polska Zbrojna”:

„Dotychczas słowo „Odra” kojarzyło się z pojęciem „granica”. Kiedyś, wydaje się, że było to tak dawno, Odra stanowiła dla nas cel polityczny i wojskowy tak oddalony, że aż prawie idealny. W niecałe dwa lata żołnierz Wojska Polskiego przy akompaniamencie dziań i karabinów maszynowych własnoręcznie wbił słupy graniczne nad Odrą. Odtąd zawołanie „trzymamy straż nad Odrą” wyraża nasz stosunek do tej rzeki.

Naturalnie zawsze trzeba pamiętać, że Odra jest naszą granicą z Niemcami, zawsze trzeba pamiętać, że za Odrą jest nieublagany wróg, który postawił sobie za cel zniszczenie narodu polskiego.

Nadszedł jednak czas, żeby obok pojęcia Odra—granica, zaistniało w naszej świadomości pojęcie Odra—polska droga wodna; droga wodna o ogromnym znaczeniu już teraz i jeszcze większym w możliwościach w przyszłości”.

Świat w kilku wierszach

Między Autrią a Szwajcarią podpisano układ handlowy dotyczący wzajemnej wymiany towarów.

Prezydium KRN powołało do życia departament inspekcji ministerstwa przemysłu.

Produkcja wyrobów w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec wzrosła o 30 proc.

Do Rzymu przybyła delegacja polska dla zawarcia umów handlowych z Włochami.

Przedstawiciele uchodźców włoskich w Libii, Erytrei i Somali przybyli do Paryża, w celu przedstawienia Konferencji Pokojowej sytuacji ludności włoskiej w dawnych włoskich koloniach.

3 miliony dolarów w gmachu peselstwa niemieckiego

WASZYNGTON (ZAP). W gmachu byłego niemieckiego poselstwa w Waszyngtonie znaleziono 3 miliony dolarów. Skarbem tym, znalezionym latem ub. r., zarządza specjalny zarząd powierniczy, powołany przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Cesarz Mandżurii przed sądem

NOWY JORK (dr). Były cesarz Mandżukoo stanął przed sądem wojennym jako przestępca wojenny. Oświadczył on na swoją obronę, iż Japończycy postawili go wobec alternatywy, albo zamordowanie go, albo wstąpienie na tron.

Ambasador brytyjski u min. pełn. Olszewskiego

LONDYN (dr). Ambasador brytyjski w Polsce, Cavendish-Bendick, powrócił do Warszawy z Paryża, gdzie przeprowadził rozmowę z min. Bevinem na temat sytuacji w Polsce.

Po powrocie ambasador brytyjski przyjęty został przez ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego, z którym podzielił się szczegółami swej rozmowy z Bevinem.

Rozmowy polsko-czeskie w Paryżu

WARSZAWA (PAP-dr). Delegacja polska w Paryżu nawiązała rozmowy z delegacją czeskosłowacką w celu usunięcia kwestii spornych i zbliżenia się obu państw. Wyniki obrad są pomyślne.

Delegacja młodzieży czeskiej w Ustroniu

WARSZAWA (PAP-dr). Do Ustronia na Śląsku Cieszyńskim przybyła delegacja młodzieży czeskiej, składająca się z 40 osób, która odwiedziła tamtejsze obozy młodzieży polskiej i zaprodukowała bogaty program artystyczny.

Ambasador Polski w Stanach Zjedn. dr Oskar Lange powrócił po dłuższym pobycie w Polsce, do Stanów.

Historycy procesu norymberskiego

John Wheeler-Bennet i Patrick Dean

LONDYN (ZAP). Dzięki poparciu brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych John Wheeler-Bennet i Patrick Dean zostali oficjalnymi historykami procesu przeciw niemieckim zbrodniarzom wojennym w Norymberdze. John Wheeler-Bennet, który był dotychczas profesorem prawa międzynarodowego na uniwersytecie w Virginii w Stanach Zjednoczonych, nie wróci tam przez czas pewien, ale osiadł niedaleko Oxfordu, gdzie napisze książkę „Dzieje

procesu norymberskiego”. Patrick Dean jest członkiem brytyjskiej delegacji oskarżycielskiej.

W Kopenhadze podano do wiadomości, że między Danią a Zw. Radzieckim podpisany został układ handlowy na okres 5 lat. Podobny układ handlowy zawarła Dania również z Wielką Brytanią.

Przed międzyn. kongresem b. więźniów politycznych Polska sekretarzem związku

WARSZAWA (PAP-dr). W listopadzie br. odbędzie się w Paryżu drugi kongres byłych więźniów politycznych, który zatwierdzi projektowany statut Związku i skład zarządu tej międzynarodowej organizacji, który przetrwa: Przewodniczący —

Francja, pierwszy wiceprzewodniczący — Związek Radziecki, drugi — Belgia, trzeci — Jugosławia, sekretariat — Polska, zastępstwo — Hiszpania republikańska. Obecnie odbywa się posiedzenie komitetu, który wyznaczy termin kongresu.

Polskie statki prują fale mórz świata

GDYNIA (ZAP). Według ostatnich danych statki polskie znajdują się na następujących trasach lub w portach: „Sobieski” jest w drodze do Port Said (Afryka), „Bałtyk” w drodze do Nowego Jorku, gdzie spodziewany jest 25 bm. W porcie Nowego Jorku stoją już: „Tobruk”, przyszedł 11 bm., „Kowel” i „Kolno”, które przybyły 5 bm., „Batory” i „Lewant” stoją w Antwerpii, „Morska Wola” w Santos. „Borysław” dokuje w Glasgow następnie będzie ładował do Gdyni. „Opole” jest w drodze do Hampton Roads, a „Białystok” do Belgii, gdzie ma przybyć około 25 bm. „Kutno” znajduje się w Southampton, gdzie dokuje również

„Krosno”. „Lublin” i „Lech” przebywają w Islandii. „Hel” wyruszył 13 bm. z Kirekaldy do Sheffieldu. „Poznań” dokuje w Baary, a „Oksywie” w King’s Lynn. „Wilno” znajduje się w Szwecji, a „Wisła” w Willmington. 13 bm. przyszedł do portu Curacao „Lechistan”. „Iwan” znajduje się w Szwecji. W portach polskich stał ostatnio cały szereg naszych statków: „Rataj” w stoczni Nr 13 w Gdyni, „Kraków” i „Toruń” w doku gdańskim, „Narwik” ładował cement w Gdyni, „Katowice” wyładował transport w Gdańsku, gdzie ładował również cement „Stalowa Wola”. „Elsy” jest w drodze do Gdyni.

Konferencja Pokojowa przystępuje do właściwych prac

Traktaty z Bułgarią i Węgrami

PARYŻ (FA). Poza uchwałą przyjęcia przedstawiciela Austrii na Konferencję Pokojową, przyjęto również wniosek radziecki oświadczenia Iranu w charakterze doradczym. Przeciw przyjęciu Austrii m. in. wypowiedzieli się: Zw. Radziecki, Ukraina, Polska, Jugosławia i Czechosłowacja.

Dzisiaj Konferencja przystąpi wreszcie do właściwych prac nad ustaleniem klauzul do traktatów pokojowych. W pierwszym rzędzie omawiane będą klauzule polityczne traktatów z Bułgarią i Węgrami. Na przewodniczącego komisji dla spraw Węgier wybrano delegata Jugosławii.

Ożywioną dyskusję wywołał wniosek radziecki, by do komisji dla spraw poszczególnych satelitów wchodziły tylko państwa, które pozostały z nimi w wojnie. W związku z tym delegat radziecki sprzeci-

na pierwszym planie obrad

Wniosek radziecki o zaproszenie Persji przyjęty — Ożywiona dyskusja w związku z wnioskiem w sprawie składu komisji — Oświadczenie delegata Włoch

wił się, by do komisji dla spraw Rumunii wszedł delegat Francji. W dyskusji podkreślono, że spór ten rozstrzygnąć winno albo plenum konferencji albo komisja regulaminowa. Wedle oświadczenia delegata włoskiego Bonomi, Włochy skłonne są zgodzić się na umiędzynarodowienie okręgu Triestu, jeśli okręg ten będzie odpowiednio rozszerzony i obejmie również Pola i inne większe miasta prowincji Istrii.

„Śmierć zbrodniarzowi”

Francuzi chcieli zlinczować Niemca

PARYŻ (ZAP). W Tremblade, nadmorskim mieście w pobliżu Rochfort, o mało nie doszło do zlinczowania pewnego oficera niemieckiego, który jest obecnie w niewoli.

Z okrzykami „śmierć zbrodniarzowi” wzburzeni Francuzi wzięli szubienicę i starali się przelamać opór policji, która sprzeciwiała się samosądowi i zamknęła Niemca w miejscowym więzieniu. Wówczas tłum ruszył pochodem przez miasto, domagając się głośno kary śmierci dla Niemca, któremu zarzuca się, że w czasie okupacji męczył patriotów francuskich i popalił ich domy.

Akademia Handlowa w Szczecinie otwiera swe podwoje

SZCZECIN (ZAP). Akademia Handlowa w Poznaniu otwiera z nowym rokiem akademickim swą ekspozyturę w Szczecinie, nastawioną szczególnie na handel zagraniczny i morski. Będzie ona miała prawa akademickie, a jej absolwentom przysługiwane będzie tytuł magistra nauk handlowych. Przewidziane są 3 lata studiów. Otwiera się narazie I rok, a II i III tylko w wypadku dostatecznej ilości kandydatów. I rok będzie podstawowym, wymaganym i zaliczanym we wszystkich akademiach handlowych: Przy akademiach zostaną otwarte lektorstwa języków obcych, a później także specjalne wyższe kursy gospodarcze.

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Celem uniknięcia zwłoki w otrzymywaniu pisma, odnowić prenumeratę należy do 25-go każdego miesiąca. Reklamacje z tytułu zalety numerów pisma nie będą uwzględniane.

Przy zamówieniu prenumeraty prosimy o dokładne i wyraźne podanie adresu (miejsce zamieszkania, poczta i województwo), gdyż wszelkie niedokładności tego rodzaju uniemożliwiają Urzędowi Pocztowemu doręczanie pisma.

Wyjaśniamy, że prenumerata miesięczna miejscowa wynosi 60. plus 5.— zł (koszt doręczenia) Zamiejscowa 60.— zł plus 10.— zł (koszt doręczenia).

Jeszcze 1 300 000 uchodźców w Europie

GENEWA (PAP-dr). Rada UNRRA zajmuje się w dalszym ciągu sprawą uchodźców i przekazania jej organom ONZ. W Europie znajduje się jeszcze ponad milion uchodźców z czego 700

tys. w Niemczech, 100 tys. w Austrii, 400 tys. we Włoszech, a 100 tys. republikańskich we Francji.

O zabytki Poznania

Napisał: Henryk Smigielski

Niszczyc czy odbudować?

Szkodliwa sugestia — Jak ta sprawa wygląda na zachodzie — Rynek Starego Miasta w Warszawie — Pomnik „od spżu trwalszy” i świadectwo naszego pokolenia

POZNAŃ, w sierpniu Zastanawiając się nad rzekomym opóźnieniem odbudowy Poznania padło w ostatnich dniach gdzieś — publicznie — zdanie, że właściwie odbudowę Poznania w części hamuje konserwator, który wyszukuje najrozmaitsze zabytki i nalega, by je odbudowywać w szacie historycznej, co przecież jest niepotrzebne, bo nie chodzi o dawny Poznań, lecz Poznań nowy, który my przekazać mamy potomności.

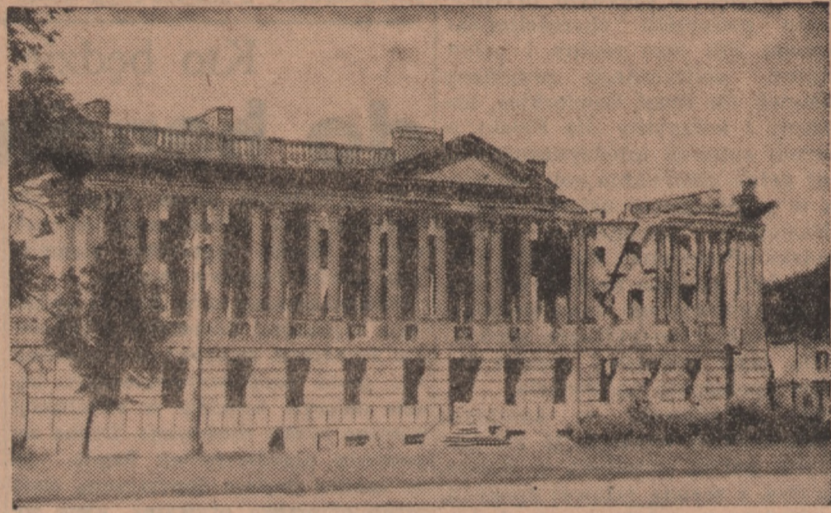
Przeciwno temu twierdzeniu trzeba jasno i zdecydowanie wystąpić. Miasta znacznie bogatsze w zabytki historyczne niż Poznań, chociażby nasz Kraków, czy miasta włoskie, francuskie, rosyjskie i gdzie tylko okiem sięgnąć, czynią ogromne wysiłki, by wszelkie nawet najmniejsze zabytki utrzymać w swej historycznej szacie, bo jest ona dowodem nie tylko istnienia miasta, ale i dowodem kultury miast. Poznań pod tym względem nie może równać się z Krakowem nie mówiąc o miastach włoskich. Nie tylko co do ilości zabytków, ale także co do ich wartości. Czy to jednak ma być powodem zlikwidowania tych zabytków, bo jest ich mało i nie tak ważne jak gdzieindziej?

Przypuszczamy, że nie. Wprost przeciwnie. Właśnie dlatego, że mamy zabytków tych w Poznaniu stosunkowo mało, winien Poznań otoczyć je tym większą pieczołowitością. Przecież to są dowody polskości Poznania, dowody naszej w Poznaniu wysokiej kultury mieszczańskiej. Właśnie teraz kiedy bezlitosna wojna zniszczyła do tego stopnia miasto można łatwiej niż kiedykolwiek zabezpieczyć wszelkie zabytki. W tym powinny pomagać każdy. A zabytkami świadczącymi o naszej kulturze polskiej w Poznaniu to nie tylko zabytki powszechnie znane jak ratusz, kościół farny, kościół Bożego Ciała ufundowany przez Jagiełłę, gotycki kościółek Najśw. Marii Panny, czy katedra, czy kościoły św. Wojciecha. Zabytki te o tyle nawet nie mogą świadczyć o naszej kulturze, bo można im zarzucić, że są one dowodem naszej kultury „od święta. W pewnym okresie, z tej czy innej przyczyny, ktoś z moźnych tego świata postanowił uczcić jakąś wielką, pamiętną dla siebie chwilę i postawił kościół. Dowodem naszej kultury tej powszedniej będą tzw. pałace Górków,

Działyńskich, Mielżyńskich, czy Raczyńskich, będą jeszcze w wyraźniejszej formie zwykłe domy mieszczańskie znajdujące się np. przy Starym Rynku.

Czemu Warszawa umiała tak wspaniale dbać o swój przeczudny Rynek Starego Miasta? Bo Stare Miasto warszawskie świadczyło najlepiej o kulturze i zamożności mieszczan warszawskich, świadczyło o kulturze naszej stolicy a

nowy. Poznań w swej nowej części jest równie silnie zniszczony jak w starej, odbudowujmy więc najpierw Poznań nowy, niezawsze ładny, a zostawmy stary aż do ukończenia przyszłych planów, nad którymi pracuje Pracownia Urbanistyczna miasta Poznania. Gdy plany rekonstrukcji będą gotowe wówczas konserwator nie będzie się wtrącał i wówczas odbudujmy Poznań w swej chwale „starej”.



Zabytkowy gmach Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, zniszczony przez hitlerowskich wandalów, zostanie odbudowany.

tym samym pośrednio o kulturze całego kraju. A nam w Poznaniu chce się wszystko, co mówi o historii naszego miasta, raptem utracić i przekreślić. Mamy zamiar — na całe szczęście uważać możemy wspomnianą wypowiedź, za zdanie indywidualne — likwidować część naszych dziejów i tworzyć Poznań

Gdy się obecnie kroczy ulicami okaleczając w znacznie większym stopniu niż Poznań — Warszawy zauważyć można na bardzo wielu ruinach, nie domach, napis: „Budynki zabytkowy”. O czym to świadczy? Że Warszawa odbudowywać się będzie według wzorów historycznych. Nie tworzy się no-

Druga wojna światowa kosztowała 4 razy więcej niż pierwsza

Ogólne szkody i straty wynoszą 338 miliardów funtów szterlingów — USA wydały 70 miliardów, ZSRR - 30 miliardów — Anglia 10 miliardów funtów

LONDYN (ZAP). Jak pisze „Daily Express”, ciekawe jest właśnie teraz, w trakcie prac konferencji pokojowej w Paryżu, zorientować się, jakie straty spowodowała druga wojna światowa. Odnośne dane były dotychczas częstokroć pieczołowicie tajone. Bank Wypłat Międzynarodowych w Bazylei dokonał interesujących obliczeń, uwzględniając również straty w ludziach, przeliczone na pieniądze. Otóż ogólne szkody i straty,

będące następstwem wojny, wynoszą 338 miliardów funtów szterlingów. Poprzednia wojna kosztowała mniej więcej jedną czwartą tej sumy, a mianowicie 84 miliardy funtów szterlingów. Jeśli chodzi o wydatki, poniesione w związku z drugą wojną światową przez poszczególne mocarstwa, to Anglia wydała 10 miliardów funtów, Stany Zjednoczone 70 miliardów, Związek Sowiecki zaś 30 miliardów funtów.

Napisał ks. Galecki

Studium psychologiczne

Za drutami obozów śmierci

II nieszczęsnego proletariatu lub też zaczerpnięte z nierealnych, najczęściej mocno przejawiskawionych opisów autorów tej miary, co Dickens, Hoffmann, Knut Hamsun, Zola, Dostojewski itd. błędną wobec rzeczywistości nędzy, potwornego głodu i ich następstw fizycznych i moralnych w obozach koncentracyjnych, w r. 1942 szczególnie. Po obozach snuły się w tym okresie koszmarnie szkielety ludzkie z potwornymi obrzękami u nóg i głowy, do tego stopnia osłabione, że wyróciwszy się, np. przy potknięciu o kamień, nie były w stanie o własnych siłach się podnieść. Instynkt samozachowawczy tak dalece opanowywał rozum i wolę dystrofików, że skądinąd najbardziej opanowane i wyrobione jednostki, zoczywszy w śmietniku kość czy ogryzkę chleba spleśniałego, sięgali po „zdobycz”, bijąc się o nią. To znów inni rzucali się na odpadki kuchenne, resztki jedzenia w kotłach lub na przelane na deptaku jedzenie, które tyżką wyjadali wraz z brudem ulicznym. Nie obywało się przy tym z reguły bez rękoczynów. Szkielety ludzkie toczyły walkę o odrobinę stawy rozlanej po ziemi! W rezultacie sta-

szy bloku okładał kijem kłębowski mar ludzkich, wydzierających sobie z rąk resztki jedzenia, wśród obłąkańczego wycia nieszczęśliwców, nie mogących o własnych siłach podnieść się z ziemi! Jakże to potworne! Nie wspominam już o innych makabrycznych następstwach głodu i pragnienia, jak picie własnej uryny i konsumowaniu mięsa ludzkiego zastygłych co dopiero ciał współtowarzyszy doli. Najbardziej ulubionym tematem rozmów więźnia były w tym okresie rozprawy o sztuce kulinarnej. Przysłowie: „głodnemu chleb na myśli”, znalazło tu w całej swej rozciągłości swe potwierdzenie. Niedostateczne odżywianie, brak fosforu i białka (dystrophia alimentaris, zwana też B-avitaminosa) wywoływały obrzęki nóg, brzucha i głowy oraz zaburzenia krwioobiegu, które powodowały znowu zaburzenia umysłowe, jak stopienie umysłu, roztargnienie i apatie. Obrzęki nóg wierzorem a szczególnie głowy z rana były tak potworne, że ludzie z trudem poznawali się rano przy pracy. Bardzo często u niektórych można było zauważyć utratę świadomości, która zazwyczaj kończyła się śmiercią. Zaburzenia psychiczne nie tylko

powstawały na tle złego odżywiania. Spowodowało je również brutalne i niehumanitarne traktowanie więźnia.

Życie więźnia w obozach koncentracyjnych ujęte było w twardy, rygorystyczny dryl wojskowy. Życie rekruta w wojsku z całym szeregiem symbolicznych postaci kaprałów, wiecznie uganiających za „Jaśkiem Zielone Ucho” oraz z szeregiem towarzyszących życiu rekruta upokorzeń, nie znajduję porównania z tym, co w pierwszych latach przechodził więzień obozu koncentracyjnego. Tamto naprawdę było sielanka, podczas kiedy w obozie chodziło o systematyczną akcję nie tylko upokorzenia więźnia, ale o wyniszczenie go przez dotkliwe kary cielesne, jakie towarzyszyły najmniejszym uchybieniom przeciwko regulaminowi. Terror, stosowany przy tym przez zbiorów hitlerowskich, doprowadzał wrażliwszych więźniów do historycznego wprost lęku. Niehumanitarne przepisy regulaminu czyniły życie obozowe w pierwszych latach wojny nieznosne. Jakkolwiek według śmiesznych określeń liderów partii hitlerowskiej, obóz koncentracyjny był „eine Erziehungsanstalt besonderer Art” (zakład wychowawczy szczególnego typu), to jednak regulamin obozu nie tylko nie wykazywał żadnych charakterystycznych momentów pedagogicznych, ale wręcz zdążył do wypaczenia wszystkich wartości czło-

wego Krakowskiego Przedmieścia, lecz odbudowuje się stare, przeciętnie nowe naleciałości usuwa się zdecydowanie, by móc zrobić miejsce dla starej Warszawy.

Bo dopiero stara Warszawa, obok nowej, da nam pojęcie o wielkości naszej na przestrzeni wieków bogatych w wydarzenia górne i chmurne, wloty podniebne i upadki głębokie. Dzieje nasze obfitowały w przeróżne etapy i tym właśnie doświadczeniem uczyć się winny przyszłe pokolenia. Oby uczyły się one z dziejów naszych wypisanych kamieniami lepiej niż my, oby umiały wyciągać rozsądniejsze od nas wnioski z naszej „kamiennej” historii.

Niech uczą się nie tylko na murach starego Krakowa i starej War-

szawy, ale w takim samym stopniu na murach starego Poznania. A że Poznań jest starym dowodzą tego nie tylko zamek Przemysława i katedra z grobami Mieszka i Chrobrego, ale także domki mieszczan na Starym Rynku. Szanujmy je i otoczmy te domki zabytkowe na Starym Rynku i gdziekolwiek się znajdują, nawet wikarówkę na pl. Kolegiackim, wielką opieką jako dowody naszej w wiekach średnich kultury. Odbudowujmy te pamiętki w ich historycznym stylu, a obok tego budujmy nowy Poznań, ładniejszy niż dotychczasowy. Pozostawimy w ten sposób potomności pomnik „od spżu trwalszy” i sobie świadectwo pokolenia, które dużo zrępo przeszło, ale i dużo dobrego czyniło.

Zgrzytv

Tu cię boli!

Niemcy mają swój „Parteitag” jak za niedawnych, dobrych czasów, z tą jednak różnicą, że nie odbywa się w Norymberdze, a gwoli większego efektu — w mieście, w którym mieszczą się kwatery wszystkich 4 władz okupacyjnych: w Berlinie. Zjazd odbywa największa dzisiaj w Niemczech partia socjalno-demokratyczna, nazwana w skrócie SPD. Na zjazd przybyło również 300 przedstawicieli z zachodnich dzielnic Niemiec, z naczelnym ich wodzem, grasującym specjalnie na terenie Westfalii i Nadrenii, dr Kurtem Schumacherem, najpopularniejszą dzisiaj osobistością polityczną w Niemczech, którego przemówienia w obecnej kampanii wyborczej są zawsze zapowiadane licznymi i olbrzymimi plakatami. Donosiliśmy niedawno, jak to zapowiedział walkę polityczną w sprawie zmiany granic niemieckich nad Odrą i Niesą i to samo powtarza na lokalnych zjazdach partyjnych w Hannoverze i Bad Oelhausen.

Na zjazd berliński nastąpiło gratulacje socjalistyczno-demokratyczna partia USA, amerykańskie stowarzyszenie dla stworzenia demokratycznych Niemiec oraz jeden z amerykańskich związków zawodowych, jak również były redaktor „Vorwärtsu” przebywający na emigracji w Ameryce, Friedrich Stampfer.

W trzecim dniu zjazdu partyjnego utworzono program polityczny, składający się z 20 punktów. Punkty te omówił w swym inauguracyjnym przemówieniu Paul Loebe, były prezydent Reichstagu i obecny przewodniczący zjazdu.

Loebe w przemówieniu swym zaznaczył, że Niemcy są skazani jedynie na pracę własną, a nie na pomoc z zewnątrz. SPD będzie się opierało na zasadach Marksa i Engelsa, jednakże zasady te poddane będą pewnym modyfikacjom, niezbędnym dla

20-go wieku. SPD dążyć będzie do stworzenia centralnego biura pracy i opieki społecznej, upaństwowienia przemysłu we wszystkich strefach okupacyjnych oraz przeprowadzenia reformy rolnej, która jednak nie może doprowadzić do upadku rolnictwa na skutek braku zabudowań, inwentarza i narzędzi rolniczych na gospodarstwach rozparcelowanych. SPD nie będzie się trzymało systemu z zachodu, ani wschodu, tylko stworzy swój własny, niemiecki system. Dążyć będzie z całych sił do denazyfikacji Niemiec, przyjmie jednak tych hitlerowców, którzy okażą dobrą wolę w budowaniu nowych, demokratycznych Niemiec. Tym, którzy tej dobrej woli nie okażą, nałoży się więcej pracy i więcej podatków.

SPD dążyć będzie przede wszystkim do zniesienia granic pomiędzy poszczególnymi strefami i opowiada się za całkowitym i sumiennym pokryciem odszkodowań wojennych, sprzeciwia się jednakże stanowczo, by demontowano urządzenia przemysłowe i jednocześnie pokrywano odszkodowania wojenne z bieżącej produkcji niemieckiej. Niemcy, żeby móc podolać odszkodowaniom i odbudować się gospodarczo, muszą uzyskać swe spichrze zbożowe.

Gdzie leżą te „spichrze zbożowe” dowiedzieliśmy się niedawno z londyńskiego „Observer”, który badał nad gospodarczym upadkiem Niemiec na skutek utraty spichrzy domowych w... Prusach Wschodnich, na Pomorzu Zachodnim i Dolnym Śląsku...

A więc tu cię boli! Dryg.

DZIEN 25 SIERPNI 1946 R.
Hołdem Powstańcowi Wlkp.
i odbudową Grobu w Bydgoszczy
zof. ofiarę w K.K.O. na konto Nr 424

wieka. Więcej. Regulamin obozów jako obłudny wykwit chorych mózgów fanatycznych wyznawców swastyki, był poprostu nowoczesną, ohydą metodą wyniszczenia ludzi.

Brutalny regulamin obozu i potworny terror przyczyniały się do rozstroju psychicznego więźnia. Nie sposób niestety w ramach niniejszego artykułu wyczerpująco zapoznać Czytelnika z nadzwyczaj bogatym w różne perfidne zakazy i nakazy regulaminem obozów koncentracyjnych. Jest to temat dla siebie. Wspomnę jednak o jednym charakterystycznym przepisie, który regulował życie „bezrobotnych” więźniów w obozie, do których zaliczano wspomnianych wyżej dystrofików, tj. ludzi schorzałych, inwalidów i wycieńczonych ciężką pracą.

W niektórych obozach zamykano tych ludzi w czasie pracy w ciasnych ubikacjach blokowych. W innych obozach stali bezrobotni — dystroficy przez cały czas pracy przed blokiem mieszkalnym bez względu na pogodę. W obozie Oranienburg istniał zwyczaj gromadzenia dystrofików na placu apelowym po rannym i południowym apelu. Liczba ich wynosiła zwykle 2-3 tysiące. Tu najpierw cała zgraja jednookich kapów, kryminalistów — formowała tysiączne rzesze dystrofików w grupy. Z reguły kłótnie, swary, targi o miejscach wypchania, popychanie, ha-

łas, kopniaki i bicia towarzyszyły tej czynności. Chodziło o miejsce w pierwszej grupie. Mrowie ludzi tworzyło istne kłębowski rekonwalescentów, gruźlików wychudzonych, inwalidów wszystkich kategorii o szcudłach i bez, których współtowarzysze doli nosili na plecach lub prowadzili pod ramię, ludzi z obrzękami u nóg, z cuchnącymi ranami i wrzodami, umysłowo chorych, starców, astmatyków i takich, którym udało się na kilka godzin zbiec od pracy. Wszyscy oni — to ofiary obozów koncentracyjnych. Znekani i wyniszczeni ciężką pracą, pozostawieni na łasce losu bez odrobiny pociechy, bez nadziei wyjścia z piekła obozowego i urznięcia swoich — pedził żywot skazańców. Regulamin odmawiał im prawa do zasłużonego wypoczynku na krześle, na łożu, w cieniu czy w słońcu przed blokiem mieszkalnym obozu. Za to codziennie wyrzucano tych nieszczęśliwców za mury obozu, w zabrudzone kałem ludzkim, cuchnące doły.

Potężny pódchód nędzarzy kierował się 2 razy dziennie ku owym domom przez boczną bramę obok małego krematorium, które więźniom rzucało groźne memento. Wzrok wlecących się żółtym krokiem mar ludzkich skierowany był na wysoki komin, z którego buchały to olbrzymie kłęby dymu, to znowu ulatniał się lekki lazurów biały (Ciąg dalszy nastąpi)

Wielka uroczystość Stronnictwa Pracy na Wybrzeżu

Program nasz oparliśmy na ideałach chrześcijańskich

Przedstawiciele SP mówią o drodze jaką kroczy Stron.

GDYNIA (m). W niedzielę Str. Pracy na Wybrzeżu obchodziła wielką uroczystość oficjalnego rozpoczęcia pracy, połączonej z poświęceniem sztandaru zarządu wojewódzkiego.

O godz. 10 przed kościołem Najświętszej Marii Panny w Gdyni ks. prob. Kofakowski odprawił solenną Mszę św. z towarzyszeniem chóru kościelnego dokonując potem aktu poświęcenia sztandaru.

Nowy sztandar Stronnictwa prezentuje się nadzwyczaj estetycznie i pięknie, łącząc w sobie symbole Polski i morza. Na błękitnym tle z jednej strony widnieje orzeł polski, z drugiej zaś krzyż. Drzewiec udekorowany jest u szczytu krzyżem w kole i żaglowcem, symbolizującym Wybrzeże. Rodzicami chrzestnymi byli: ministrowa Wi-

dy-Wirska i przedst. Zarządu Gł. Str. Pracy dr Tilgner, red. Męclewska, wiceprezes Zarządu Wojew. SP Mojseowicz oraz p. Głuchowska i red. Męclewski.

Po poświęceniu ks. Kofakowski wygłosił do licznie zebranych okolicznościowe kazanie na temat konieczności uaktywnienia się katolików w życiu społecznym i politycznym Polski.

Drużba część uroczystości odbyła się w kinie „Warszawa”, gdzie przy wypełnionej sali odbyło się uroczyste publiczne zebranie. Obecni byli na nim przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych, prasy i społeczeństwa. Na scenie obok nowego sztandaru Stronnictwa, stanął sztandar Zw. Zaw. Pracowników Rolnych i Leśnych z Kartuz, przechowany szcze-

śliwie z narażeniem życia przez okres okupacji niemieckiej. Po zagajeniu zebrania przez prezesa wojewódzkiego Stronnictwa ks. Kofakowskiego, wygłosił programowe przemówienie przedstawiciel Zarządu Głównego SP dr Tilgner, mówiąc w zastępstwie nieobecnego wiceprezesa Zarządu Głównego SP dr Widy-Wirskiego, który bawił na podobnej uroczystości w Gnieźnie.

Dr Tilgner w pięknym przemówieniu podkreślił chrześcijański program SP, jego realny i pełen rozum politycznego przyjazny stosunek do Rosji Sowieckiej, konieczny i korzystny dla Polski w obecnej sytuacji międzynarodowej, oraz pełne uznawanie roli człowieka w przebudowie ustroju Polski.

Następnie przemawiał prezes grodzki SP mecenas Burdecki, który omówił szeroko katolickość Str. Pracy, opierającego swój program na papieskich encyklikach społecznych, jako podstawy sprawiedliwości społecznej na świecie.

Ks. Kofakowski w kolejnym przemówieniu wskazał, iż SP jest jedyną partią katolicką w Polsce, i zrywa z zasadą jałowej opozycji, wychodząc z założenia, że ludzie stojący poza nawiasem życia nie liczą się. Z tego założenia wychodząc, katolicy polscy zgrupowani w SP brali, biorą i będą brali czynny udział we wszystkich przejawach polskiego życia społecznego i politycznego. Mecenas dr Chmielewski, członek Zarz. Wojew. SP odczytał na zakończenie rezolucję, której pełny tekst podamy w następnym numerze.

Piękna ta i pełna godności i powagi uroczystość została zakończona wspólnym odśpiewaniem „Roty”.

Min. Rzymowski wydał przyjęcie na cześć delegatów na Konferencję Pokojową

WARSZAWA (PAP-dr). Minister Rzymowski wraz z małżonką urządził w ambasadzie polskiej w Paryżu przyjęcie na cześć delegatów przybyłych na Konferencję.

Na przyjęciu tym zebrało się wielu dostojnych gości m. in. Męlotow, Wyszyński, Mackenzie-King, Kardel, delegaci Włoch, Finlandii, Rumunii, Bułgarii, Węgier. Również

obecny był sek. światowej Federacji Pracy, p. Louis Saillant. Honory domu czynił ambasador polski w Francji, Skrzyszewski, wraz z małżonką.

Ze strony polskiej obecni byli: minister odbudowy Kaczorowski, poseł w Czechosłowacji i minister pełnomocny Wierbłowski, radca polskiej ambasady w Londynie i dyrektor protokołu dyplomatycznego.

Plan osiedlenia żołnierzy polskich w dominiach i krajach południowej Ameryki

LONDYN (dr). Rząd brytyjski podał do wiadomości plan osiedlenia żołnierzy polskich w dominiach i krajach południowej Ameryki. Chodzi tu o około 100 tysięcy członków armii polskiej, zgrupowanej we Włoszech. 20.000 osiedlić się ma w Argentynie, 4.000 w Kanadzie, reszta w Brazylii. Do Włoch wyjechało już 6 wyż-

szych oficerów kanadyjskich, którzy spośród weteranów polskich 2 go korpusu wybiorą 4.000 na osiedlenie się w Kanadzie.

Akcja repatriacyjna Niemców z Dolnego Śląska

GLĄBCZYCE (PAP-dr). Akcja wysiedlenia Niemców z Dolnego Śląska postępuje dalej naprzód. Ostatnio wyjechał do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec pociąg 55-wagonowy z 1792 Niemcami z Śląska Opolskiego.

Południowa Badenia państwem samodzielnym

BERLIN (dr). Badenia Południowa zostanie za zgodą francuskich władz okupacyjnych uznana jako państwo samodzielne, dążące do uwolnienia się od pruskiej sfery wpływów. Południowa Badenia starać się będzie o

nawiązanie stosunków gospodarczych z sąsiednimi państwami i nie będzie uchylała się od uiszczania odszkodowań wojennych, nałożonych na Niemcy.

Raid samochodowy w Zakopanem

WARSZAWA (PAP-dr). W Zakopanem odbędzie się w dniach 22.—25. 8. raid samochodowy, na który przybędą sportowcy z Czechosłowacji, Jugosławii i Holandii.

W dniach 5.—7. września Automobilklub Polski organizuje raid samochodowy i motocyklowy na przestrzeni około 1000 km.

Wyniki konkursu na piosenkę i marsz żołnierski

WARSZAWA (PAP-dr). Sąd konkursowy, składający się z członków Polskiego Radia i działu polityczno-wychowawczego Wojska Polskiego rozstrzygnął w dniu 13. 8. konkurs na najlepszą piosenkę i marsz żołnierski. Wpłynęło ogółem 310 piosenek i 197 marszów. Pierwszą nagrodę za napisanie piosenki nie przyznano nikomu, drugą Michałowi Kucharskiemu z Warszawy, Praga 3. Józefowi Klukowskiemu z Podkowy Leśnej.

Poziom nadesłanych marszów był

Jugosłowiańska brygada pracy opuściła Warszawę

WARSZAWA (PAP-dr). Warszawska żeglarska jugosłowiańska brygada pracy, która pracowała w ciągu miesiąca nad odbudową Warszawy i zdobyła sobie sympatię mieszkańców stolicy.

Regaty o mistrzostwo Polski dalsze wyniki biegów

BYDGOSZCZ (J). Jak już wczoraj miały miejsce regaty wiosłarskie o mistrzostwo Polski. W uzupełnieniu wczorajszych wyników uwzględniamy dziś miejsca zajęte przez poszczególne załogi w biegach, których stawką nie było mistrzostwo Polski.

W czwórkach półwyśc. do lat 18 zwycięstwo przypadło BTW w składzie: Cizmowski, Sentkowski, Kłowski, Pietkiewicz, st. Szyperski. Czas 4:51, 2. KW Gopło — Kruszwica. Jedynki now. wygrał Mostowski (AZS Kraków) w czasie 6:52 przed Kubisem (AZS Poznań). Czwórki now. wygrało TW Płock z załogą Kawiecki, M. Pawlak, Kawiecki J., Halladin, st. Jankowski, 2 miejsce zajął Gimn.

KW Toruń. W czwórkach II kl. zwycięstwo odniosła osada AZS Poznań (Mielecki, Matysik, Cegielski, Bialecki, st. Petrykowski) w czasie 6:18, 2. miejsce — TW Płock.

Osemki now. wygrało BTW (Kasprzak, Wojnarowski, Kościelak, Langowski, Meller, Suligowski, Słowiński, Zieliński, st. Szyperski) w czasie 5:34;4, 2. miejsce Kaliskie TW. W jedynkach II kl. zwycięstwo odniósł Kubis (AZS Poznań) przed Kostrzewskim (AZS Kraków). Czas zwycięzcy 7:19.

W drugim dniu regat odbyły się dalsze biegi o mistrzostwo Polski, z których sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Kto będzie uprawniony do handlu zbożem

W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie Ministerstwa Aprowizacji i Handlu regulujące przemiał oraz handel hurtowy zbożem.

Rozporządzenie to w ślad za poprzednio wydanymi dekretemi o zniesieniu świadczeń rzeczowych i utworzeniu giełd zbożowo-towarowych będzie dalszym krokiem w stabilizacji naszego rynku zbożowego. Liczne zapowiedzi przedstawicieli Rządu, że do handlu zbożem dopuszczone będą przedsiębiorstwa prywatne, ujęte zostaną obecnie w przepisy prawne.

Warunkiem prowadzenia hurtowego handlu zbożem lub produktami przemiatu będzie uzyskanie odpowiedniej koncesji. Otrzymają je przedsiębiorstwa wpisane do rejestru handlowego i prowadzące prawidłową księgowość. Poza tym stawiane są wymagania w zakresie urządzeń magazynowych i fachowości personelu kierowniczego.

Koncesje będą uprawniały do obrotu zbożem i produktami przemiatu na terenie całego kraju bez prawa zakupu bezpośrednio od producenta, włącznie na terenie danego województwa, ale z prawem zakupu od producenta. Jak z tego wynika, stworzone zostaną dwa rodzaje przedsiębiorstw. Jedne zajmą się skupem zboża od rolnika na terenie jednego województwa i będą je sprzedawały firmom rozprawdzającym zboże po całym kraju. Czy ta dwustopniowość jest racjonalna, okaże się w praktyce. W każdym razie widzimy w tym faktyczne uprzywilejowanie spółdzielni „Społem” i Samopomocy Chłopskiej, które posiadają w całym kraju swe komórki i mogą dokonywać zakupów od rolnika, a równocześnie po przez swe organizacje centralne prowadzić handel na terenie całego kraju. Firmy prywatne natomiast, które nie są w tej chwili rozwinięte, podzielić się będą musiały na dwie kategorie. Jedne obejmą swą działalnością poszczególne województwa, drugie zaś cały kraj. W ten sposób te drugie firmy korzystać będą musiały z pośrednictwa, co oczywiście uniemożliwi im skuteczną konkurencję ze spółdzielni.

Koncesji pierwszej kat. udziałem będzie Min. Apr. i Handlu, drugiej kat. wojewoda. Handel spółdzielczy i prywatny będą miały równe prawa przy ubieganiu się o koncesje. Selekcję kandydatów przeprowadzają organizacje spółdzielcze dla przedsiębiorstw spółdzielczych oraz kupiec-

kie dla przedsiębiorstw prywatnych. Również młyny podzielone zostaną na dwie kategorie, na młyny handlowe i gospodarcze. Na prowadzenie młynów handlowych z prawem skupu zboża od producentów będzie wymagana koncesja. Młyny gospodarcze będą dokonywały przemiatu zboża jedynie na zlecenie producenta lub koncesjonowanego przedsiębiorstwa. Na prowadzenie tego rodzaju młynów nie będzie potrzebna koncesja, wystarczy jedynie rejestracja dla celów ewidencyjnych.

Aresztowanie prowokatora gestapo

BERLIN (ZAP). Na ulicy w Berlinie został aresztowany Artur Mann, który był prowokatorem gestapo. Jako „współwięzień” w celach więźniów politycznych wydobywał zeznania i stał się przyczyną śmierci wielu ludzi.

Pomnik Powstańców Warszawskich stanie w Słupsku

SŁUPSK (PAP-dr). Na jednym z piękniejszych placów Słupska, na którym pochowane są zwłoki pomordowanych przez Niemców robotników cudzoziemskich, a noszącego nazwę „Powstańców Warszawskich” stanie niebawem pomnik ku czci powstańców warszawskich.

Ponowne odsłonięcie kamienia pamiątkowego w lasku Compiègne

PARYŻ (FA). W lasku Compiègne odbyła się uroczystość ponownego odsłonięcia kamienia pamiątkowego, który wzniesiony został dla upamiętnienia kapitulacji Niemiec w 1918 r. Niemcy usunęli ten „dowód hańby” — jak go nazywali, w czerwcu 1940 r. po wkroczeniu do Francji.

Z Dalekiego Wschodu donoszą, że gen. Cziang-Kai-Szek zwołał konferencję, na którą zaproszeni zostali przedstawiciele wszystkich chińskich partii politycznych, organizacji społecznej i świata nauki. Konferencja ta ma doprowadzić do konsolidacji stosunków politycznych w Chinach.

A merykański departament rolnictwa ogłosił, że plan eksportu zboża na wrzesień pozwoli Stanom Zjednoczonym na wywóz 1.750.000 ton. 130.000 ton otrzyma Wielka Brytania jako ekwiwalent za dostawę do terenów zagrożonych klęską głodową. 78.000 ton otrzyma brytyjska strefa okupacyjna w Niemczech.

W Bielefeld odbędzie się wielki zjazd niemieckich związków zawodowych. Wezmą w nim udział delegaci 190 związków. Celem zjazdu prawdopodobnie będzie utworzenie federacji niemieckich związków zawodowych.

Po wyroku w procesie członków organizacji „Stern” Wrzenie w Palestynie wzrosło

Tajna radiostacja „Głos Izraela” wzywa do powstania

LONDYN (FA). W związku ze skazaniem 18 młodych żydów, należących do organizacji „Stern”, na karę śmierci przez angielski sąd wojskowy w Haifie, napięcie w Palestynie znów wzrosło. Wyrok wydany został za udział oskarżonych w zamachu na warsztaty kolejowe w

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Oslo

LONDYN (PAP dr). W przyszłym tygodniu odbędą się w Oslo wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem 21 państw. Udział brać będzie 290 lekkoatletów i 45 kobiet. Związek Radziecki wysłał na te igrzyska swą najlepszą drużynę lekkoatletek.

Amerykański minister sprawiedliwości przybędzie do Warszawy

NOWY JORK (PAP-dr). Amerykański minister sprawiedliwości Clare przybędzie na trzy tygodnie do Europy, aby zająć się tu sprawą mienia niemieckiego, rozwiązaniem karteli niemieckich oraz zajęciem się niektórymi obywatelami amerykańskimi, stojącymi pod zarzutem współpracy z hitlerowcami.

Przedstawiciel Austrii na Konferencji POKOJOWEJ

WIEDEN (dr). Z Wiednia wyjechał do Paryża austriacki minister spraw zagranicznych, by na wtorkowym posiedzeniu Konferencji, obok delegacji Albanii, Meksyku i Kuby, przedstawić punkt widzenia Austrii na sprawę

traktatu pokojowego z Włochami. Jak zaznaczył delegat brytyjski, marsz. Alexander, fakt ten w niczym nie zmieni decyzji wielkiej czwórki przyłączenia Południowego Tyrolu do Włoch.

Delegaci Angli i Ameryki

odrzućli projekt francuski

w sprawie jedności gospodarczej stref

BERLIN (FA). Wydział koordynacyjny sojuszników rady kontrolnej obradował nad planem zespolenia strefy angielskiej i amerykańskiej w Niemczech w jedną całość gospodarczą. Tematem obrad były w szczególności kontrproponcje fran-

cuskie. Delegaci Angli i Ameryki projekt francuski odrzucili, chociaż zapowiedzieli, że pragną go jeszcze dokładniej przestudiować. Delegat radziecki natomiast prosił o zwłok dla zapoznania się z planem francuskim.

600-lecie BYDGOSZCZY 19.4.-1.9.46

